

Uniknął kary za odmowę poddania się kwarantannie hotelowej

24 kwietnia 2023

Zarzuty postawione mężczyźnie, który w 2021 roku odmówił poddania się kwarantannie hotelowej, zostały oddalone przez prokuraturę, podało Justice Centre for Constitutional Freedoms (JCCF). Radca koronny uznał, że w sprawie wystąpiło nadmierne opóźnienie, przez co złamano prawo oskarżonego Rachida Chadliego do rozpatrzenia jego sprawy w racjonalnym terminie, a to powinno być zagwarantowane w świetle Kanadyjskiej Karty Praw i Swobód.

W lutym 2021 roku rząd liberalny nakazał wszystkim podróżnym lądującym w Kanadzie odbywanie kwarantanny w wyznaczonych hotelach na koszt podróżnego. Kwarantanna miała trwać do trzech dni, a w tym czasie dana osoba oczekiwała na wynik testu na COVID-19 wykonanego po wylądowaniu w Kanadzie.

Rachid Chadli wyleciał z Kanady przed wprowadzeniem nakazu kwarantanny. Gdy wrócił do kraju, agenci na granicy powiedzieli mu, że musi postąpić zgodnie z nowymi zasadami. Chadli nie kwestionował zasad jako takich, ale powiedział, że nie stać go na pokrycie kosztów kwarantanny w hotelu. Miał wtedy kłopoty finansowe związane ze stanem zdrowia. Rząd szacował, że koszt pobytu w hotelu (3 dni), transportu, posiłków i testu na COVID-19 może wynosić 2000 dolarów kanadyjskich. Agenci poradzili Chadliemu, by użył karty kredytowej lub pożyczył pieniądze, ale mężczyzna nie miał ani karty kredytowej, ani nikogo z rodziny czy znajomego, kto mógłby mu niemal natychmiast pożyczyć taką sumę. W końcu Chadli odbył kwarantannę w domu.

W maju 2021 roku mężczyzna dostał notę o przestępstwie z karą

3755 dolarów. Od razu wypełnił drugą stronę formularza i zawnioskował o spotkanie z radcą koronnym, by ustalić możliwości rozwiązania sprawy. Po ponad roku, w grudniu ubiegłego roku, Chadli dostał pismo z terminem spotkania wyznaczonym na 18 stycznia 2023 roku. Chadli i jego prawnik Chris Fleury pojawili się w sądzie 18 stycznia, ale okazało się, że sprawa musi być odroczona, ponieważ nie ma dostępnych sędziów pokoju. Datę przesunięto na 31 marca.

Dwa tygodnie później Fleury wystosował pismo do prokuratury dotyczące opóźnień, dodając, że kolejne opóźnienia są jak najbardziej prawdopodobne, biorąc pod uwagę obecną sytuację w systemie sprawiedliwości. Prokurator odpowiedział tego samego dnia i poinformował, że zarzuty będą oddalone.

Chadli po prawie dwóch latach odetchnął z ulgą.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)